



WIECZÓR JANA PAWŁA II

Spotkanie w rodzinach i kościołach

czerwiec 2012

84

GŁOS PAPIEŻA: (*nagranie – Szczecin 11.06.1987*) „Niechże nie zabraknie dobrej woli. Modlimy się gorąco, by nie brakowało nikomu dobrej woli, inicjatywy, realizacji. By rodzina była silna Bogiem, a kraj był silny rodziną, zdrową fizycznie i moralnie. Podstawą trwałości rodziny jest pogłębiania i odnawiana w Kościele i w jego programie, w jego sakramentach, świadomość znaczenia chrześcijańskiego małżeństwa, świadomość, której owocem jest trwanie, aż do śmierci”.

Zapalenie świecy i „Apel Jasnogórski”.

RODZINA W DOMU KOŚCIOŁA

PROWADZĄCY: Podczas papieskich pielgrzymek wielokrotnie padały słowa z Ewangelii św. Jana: „do końca ich umiłował”. Jednoznacznie kojarzą się one z Wieczernikiem, domem, w którym Pan Jezus ustanowił Sakrament Eucharystii. Czy te słowa odnoszą się tylko do Chrystusa? Jego uczniowie, właśnie w Wieczerniku, otrzymali nowe przykazanie, by kochać się wzajemnie *tak, jak On* ich umiłował. W 1987 roku, podczas Kongresu Eucharystycznego, Ojciec Święty przypomniał szczególne zastosowanie tych słów w chrześcijańskim domu rodzinnym: przypomniał, że „do końca”, do śmierci, przysięgają miłować się nawzajem małżonkowie w dniu zaślubin. Na tych słowach budują swoją rodzinę. Kościół obejmuje to ich budowanie domu wielką miłością i troską. W dzisiejszy wieczór otoczmy modlitwą każdą rodzinę, powierzając ją wstawiennictwu Matki Bożej i bł. Jana Pawła II.

WSZYSCY: Odmawiają „Pod Twoją obronę” i śpiewają pieśń, np. *Matko, która nas znasz lub Bóg jest miłością, miejcie odwagę żyć dla Miłości.*

JAN PAWEŁ II - NAUCZYCIEL PRAWDY



LEKTOR: Z Ewangelii św. Jana: „Było to przed Świętem Paschy. Jezus wiedząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłowaławszy swoich na świecie, do końca ich umiłował. [...]”

Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowalem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali”. (J 13, 1. 34-35)

PROWADZĄCY: Pan Jezus podczas Ostatniej Wieczerzy ustanowił nowe przykazanie miłości. Czasem to przykazanie pojmujemy dość abstrakcyjnie, odnosimy je do jakiś nadzwyczajnych sytuacji, często też nie zastanawiamy się, jak mamy je wypełniać,

może nawet nie pamiętamy, że nas obowiązuje. Bł. Jan Paweł II pokazał bardzo konkretny sposób jego realizacji: we wzajemnej miłości małżonków, w życiu rodzinnym. Wsłuchajmy się uważnie w jego słowa, które pomagają odnieść się do naszej codzienności z głębokim szacunkiem, nie tracąc z oczu ani konkretności, ani teologicznej głębi.

LEKTOR: Z homilii podczas Mszy św. odprawionej dla rodzin (Szczecin 11 czerwca 1987 – *nagranie*): „...że cię nie opuszczę aż do śmierci”. [...] W dniach Kongresu wszyscy skupiamy się przy tych słowach, jakie ewangelista Jan, umiłowany uczeń Chrystusa, wypowiada w związku z Ostatnią Wieczerzą: "Umilowawszy swoich... do końca ich umiłował". Słowa te tłumaczą równocześnie tajemnicę Chrystusowej Paschy i sakramentalną rzeczywistość Eucharystii: "Do końca umiłował". A małżonkowie, klęcząc przed ołtarzem w dniu ślubu, mówią: "Nie opuszczę cię aż do śmierci". Tak mówi mąż do żony i żona do męża. Tak mówią razem wobec majestatu Boga żywego. Wobec Chrystusa. Czyż słowa te nie współbrzmiają głęboko z tamtymi: "Do końca umiłował"? Z pewnością, drodzy bracia i siostry, zachodzi tutaj głęboka zbieżność i jednorodność. Sakrament małżeństwa wyrasta z eucharystycznego korzenia. Wyrasta z Eucharystii i do niej prowadzi. Ludzka miłość "aż do śmierci" musi się głęboko zapatrzeć w tę miłość, jaką Chrystus do końca umiłował. Musi tę Chrystusową miłość poniekąd uczynić swoją, ażeby sprostać treściom małżeńskiej przysięgi: "Ślubuję ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską oraz że cię nie opuszczę aż do śmierci". Z tej przysięgi buduje się szczególna jedność: wspólnota osób. *Communio personarum*. Jest to jedność - zjednoczenie serc i ciał. Jedność - zjednoczenie na służbie życiodajnej miłości. Zjednoczenie osób, mężczyzny i kobiety, i zarazem zjednoczenie z Bogiem, który jest Stwórcą i Ojcem. Zjednoczenie obojga w Chrystusie, w orbicie tej oblubieńczej miłości, jaką On - Odkupiciel świata - obdarza Kościół, a w tym Kościele każdego człowieka. Wszyscy wszakże jesteśmy odkupieni za cenę Jego Krwi. Drodzy bracia i siostry! Potrzebne jest bardzo gruntowne przygotowanie do małżeństwa jako wielkiego sakramentu. Trzeba z kolei często wracać do tych świętych tekstów sakramentalnej liturgii małżeństwa, Mszy św. dla nowożeńców, Mszy św. na jubileusz małżeński, odczytywać je, rozważać... Są to słowa żywota".

WSZYSCY: Trwają przez chwili w ciszy. Można włączyć podkład muzyczny.

LEKTOR: (*nagranie – cd.*): „Czytanie dzisiejsze jest wzięte z Listu do Kolosan. Można powiedzieć, iż znajdujemy tam zwięzłe, a równocześnie bardzo istotne pouczenie na temat: jak budować wspólnotę małżeńską i rodzinną. Jak ją budować w wymiarze całego życia, a zarazem - na co dzień. Uczy Apostoł, że miłość jest "więzią", stanowi jakby życiodajne centrum, które jednak trzeba systematycznie i wytrwale "obudowywać" całym postępowaniem. Na różne cnoty wskazuje ten apostołski tekst, od których zależy trwałość, co więcej, rozwój miłości pomiędzy małżonkami. Píše bowiem: "Obleczcie się w serdeczne miłosierdzie, dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość, znosząc jedni drugich i wybacząc sobie wzajemnie, jeśliby miał ktoś zarzut przeciw drugiemu: jak Pan wybaczył wam, tak i wy!". Jakież to konkretne! Apostoł ma przed oczyma życie małżeńskie swoich czasów, dwa tysiące lat temu, ale ludzie naszego stulecia mogą się w tym tak samo doskonale odnaleźć. Małżeństwo - to wspólnota życia. To dom. To praca. To troska o dzieci. To także wspólna radość i

rozrywka. Czyż Apostoł nie zaleca, abyśmy "napominali samych siebie" także "przez pieśni pełne ducha, śpiewając Bogu w naszych sercach"? Jakby mówił o śpiewaniu kolęd w polskim domu. Trzeba te słowa apostołskiego dziedzictwa Kościoła odczytywać w ich oryginalnym brzmieniu ze wszystkimi szczegółami, a równocześnie - trzeba je stale tłumaczyć na język naszych czasów, naszych warunków, jakże nieraz trudnych, naszych problemów i sytuacji”.

WSZYSCY: Śpiewają pieśń, np. *Ty wskazałeś drogę do miłości* lub *Jesteśmy piękni, Twoim piękniem, Panie*.

PROWADZĄCY: Rozważając tajemnicę zagubienia i odnalezienia Pana Jezusa w świątyni, powierzajmy Świętej Rodzinie wszystkie radości i troski naszych rodzin. Prośmy też o pomoc, by nasze życie rodzinne było pięknym wypełnieniem nowego przykazania, które każe miłować się wzajemnie na wzór Jezusa, czyli „do końca”.

WSZYSCY: Odmawiają dziesiątek różańca. Następnie śpiewają pieśń, np. *Bo jak śmierć potężna jest miłość* lub *Duchu Święty, Stworzycielu*.

JAN PAWEŁ II - APOSTOŁ POJEDNANIA



PROWADZĄCY: Pojednanie jest potrzebne w każdej rodzinie, bo wszyscy jesteśmy grzeszni. Nieuniknione są niedociągnięcia, nieporozumienia, przykrości, a w wielu rodzinach dochodzi niestety do drastycznych podziałów i zadawania sobie bólu. Dla chrześcijanina jest to wyzwanie, by szukać dróg pojednania – mimo wszystko. Troska o rodzinę nie obejmuje jednak tylko relacji między osobami –

Ojciec Święty mówił, że zagrożone jest samo pojęcie rodziny, jej miejsce w społeczeństwie. Dziś te słowa są jeszcze bardziej aktualne.

LEKTOR: (*nagranie – cd.*): „Apostoł pisze: "Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom we wszystkim", ale pisze również: "Ojcowie, nie rozdrażniajcie waszych dzieci, aby nie traciły ducha". Bardzo wymowne połączenie. Co mogą znaczyć te słowa dziś w naszych polskich warunkach? Zdaje się, że jest nieodzowna wielka praca dla kształtowania duchowości małżeństwa, moralności i życia duchowego małżonków. Sakrament zawiera w sobie wyraźne zobowiązania: wierność, miłość, uczciwość. Są to zobowiązania natury moralnej. Małżeństwo - rodzina buduje się na ich gruncie. W ten sposób staje się wspólnotą godną ludzi, prawdziwą wspólnotą życia i miłości. Arka Przymierza z Bogiem w Chrystusie”.

WSZYSCY: Trwają przez chwili w ciszy. Można włączyć podkład muzyczny.

LEKTOR: (*nagranie – cd.*): „Posługa Kościoła Chrystusowego wobec rodziny wytworzyła, poczynając od zarania naszej historii i poprzez wieki, znakomity model rodziny. [...]. Rodzina według zamysłu Bożego jest miejscem świętym i uświęcającym. Na straży tej świętości Kościół stał zawsze i wszędzie, ale w szczególnie sposób pragnie być blisko rodziny, gdy ta wspólnota życia i miłości i arka Przymierza z Bogiem, jest zagrożona czy to od wewnątrz, czy też - jak to dziś niestety często bywa - od zewnątrz. I Kościół na naszej ziemi stoi wiernie po stronie rodziny, po stronie jej prawdziwego dobra, nawet gdy czasem u niej samej nie znajduje należytego zrozu-

mienia. [...] I może tej obecności i wrażliwości zawdzięczamy w głównej mierze to, że zło zagrażające rodzinie, nadal nazywane jest złem, grzech nadal nazywany jest grzechem, wynaturzenie - wynaturzeniem; że nie zwykło się tutaj, jak to czasem bywa w świecie współczesnym, konstruować teorii dla usprawiedliwienia zła i nazywania zła dobrem”.

WSZYSCY: Trwają przez chwili w ciszy, potem śpiew, np. *Serce wielkie nam daj*.

LEKTOR: (*nagranie – cd.*): „Chrystus - znak, któremu się sprzeciwiają. Drodzy bracia i siostry, czy ten "sprzeciw" nie idzie również, a może nawet przede wszystkim, poprzez tę wielką i podstawową zarazem dziedzinę życia ludzkiego, życia społecznego, życia narodowego, jaką jest właśnie małżeństwo i rodzina? Czy tutaj nie doznajemy zarazem w szczególnej mierze zagrożenia? Tej moralnej klęski, którą ponosi człowiek: kobieta, mężczyzna, dzieci! A zarazem społeczeństwo, a zarazem naród. I państwo też. Nie można "rozchwiać" tej "małej" wspólnoty, może słabej, może niewystarczającej, która jednak jest u korzenia wszystkich wspólnot, ażeby całe życie społeczne i narodowe nie doznało strat i szkód niepowetowanych. Nie ma skuteczniejszej drogi odrodzenia społeczeństw, jak ich odrodzenie przez zdrowe rodziny”.

PROWADZĄCY: Módlmy się do Ducha Świętego, który jest zacznem jedności, by wszystkie rodziny uzdolnił do wypełniania nowego przykazania miłości.

Wszyscy: Trwają przez chwilę w ciszy. Następnie śpiewają *Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze tej ziemi*. Śpiew powtarza się po każdej prośbie.

LEKTORZY:

- Rozbicie rodziny to moralna klęska człowieka: kobiety, mężczyzny, dzieci. Duchu Święty, oświeć wszystkich, którzy zaślepieni egoizmem lekceważą dobro własnej rodziny.
- Treści przekazywane przez telewizję, Internet i prasę często powodują rozchwianie wspólnoty rodzinnej. Duchu Święty, spraw, by ludzie odpowiedzialni za środki społecznego przekazu zaczęli całym sercem służyć rodzinie.
- Wiele osób nie otrzymało właściwego wychowania ani przykładu życia rodzinnego i nie podejmują odpowiedzialności za budowanie prawdziwego domu. Duchu Święty, daj osobom żyjącym w związkach przeciwnych chrześcijańskiej moralności światło i siłę do nawrócenia.
- Kościół pragnie przychodzić z pomocą każdej rodzinie. Duchu Święty, umacniaj wszystkie osoby i wspólnoty, które angażują się we właściwe przygotowanie do życia w rodzinie i wspierają rodziny borykające się z trudnościami.

WSZYSCY: Odmawiają modlitwę „Ojcze nasz”, śpiewają pieśń, np. *Abba, Ojcze* lub pieśń do bł. Jana Pawła II.

Następuje błogosławieństwo (jeśli jest kapłan) lub znak krzyża i śpiew: *Barka*.

s. Agnieszka Koteja, albertynka

Niniejsze pomoce redagowane są w Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!”. Adres redakcji: www.wieczoryjp2.adoremus.pl Wydawnictwo: wydawnictwo@stanislawbm.pl